

**Ewa Lewandowska-Tarasiuk**

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie\*

E-mail: [etarasiuk@aps.edu.pl](mailto:etarasiuk@aps.edu.pl)

ORCID: 0000-0002-9216-0305

## Kulturowy zwrot teorii i *inne* czytanie\*\*

### Summary

CULTURAL TURN OF THEORY AND *ANOTHER* READING\*\*

Cultural turn of theory and *another* reading is one of the most important transformations of the humanities, which has been strongly influenced by gradual evolution of knowledge about literature. Thanks to it, the polyphony of interpreting attitudes, anchored in the wealth of cultural areas, is heard and will be heard, and that is why *the art of interpretation* will be found. Of course, the most significant objective of literary studies nowadays is practice. This has given rise to a contemporary thought on literature that makes use of the practical application of theory. The present study analyses the essence of this turning point, its scientific, cultural and practical foundations. The inspirations of *another* reading are presented, which are worth drawing on in the richness of literary education practice.

**Keywords:** theory of literature, *another* reading, reading lessons, art as a life manual, life like literature, literary education, cultural breakthrough

### Wprowadzenie

Teoria kulturowa nie tworzy obowiązujących rygorów interpretacyjnych, nie formułuje też kryteriów poprawnej interpretacji. Otwiera nas, czytelników, na literaturę, którą możemy odbierać na nowo, interpretować w najróżniejszych kontekstach. To dzięki niej pobrzmiwa i pobrzmiwać będzie polifonia głosów

---

\* Adres: Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie ul. Szczęśliwicka 40, 02-353 Warszawa

\*\* Finansowanie publikacji: Uniwersytet Warszawski

interpretacyjnych dyskursów zakotwiczonych w bogactwie kulturowych obszarów, w których odnajdować się będzie sztuka interpretacji. Kulturowy zwrot teorii to jedno z najważniejszych przeobrażeń humanistyki, na który ogromny wpływ miała stopniowa ewolucja wiedzy o literaturze.

Teoria kulturowa to niewątpliwie obszar wiedzy i związanej z nią kulturowej praktyki interpretacyjnej, stanowiącej w czasach współczesnych przeobrażeń kulturowo-cywilizacyjnych jedyną, najważniejszą szansę poznawania, doświadczania i przeżywania literackich światów, a w nich siebie. Droga do takiego postrzegania jej obszarów, prowokowania dyskursów, mnożenia ich języków była długa. Ale też choć negowana dzisiaj w ich teoretyzujących założeniach, pożytkujących wiedzę i literackie interpretacje jako jej aplikowanie, przebywając tę drogę, teoria literatury zmierzała przez hermetyzujące ją obszary humanistycznej myśli, by stopniowo, ale w końcu otworzyć się na literaturę, a w niej na odbiorcę-czytelnika. Droga ta wyposażała ją niejako w instrumentalny hermetyzm literaturoznawczy, od którego teoria literatury stara się dzisiaj zdecydowanie dystansować. Jednak w owym otwarciu na czytelnika bywa, że przywoływanie pewnego analitycznego instrumentarium może nawet pogłębić indywidualny odbiór czytelniczy. Warto zatem, choć fragmentarycznie i syntetycznie odnieść się do drogi, jaką przeszła teoria literatury i odpowiedzieć na pytanie: które jej fragmenty mogą okazać się przydatne także i dzisiaj, w dobie teorii kulturowej, dla pogłębienia czytelniczego kontaktu z literaturą? Może właśnie one pogłębią i uatrakcyjnią kreowanie przez nauczyciela nowoczesnego kontaktu młodego odbiorcy z literaturą?

### Doświadczanie sztuki jako doświadczanie życia

Już Irena Wojnar, twórczyni niewygasłych i zapewne na zawsze aktualnych teoretycznych założeń wychowania estetycznego, jako jedna z niewielu badaczek podstaw teoretycznych i praktycznych nowoczesnej teorii wychowania estetycznego, w niedalekiej przeszłości doceniała i promowała udział kultury literackiej w pracy pedagoga. Można stwierdzić, że właśnie Wojnar jako filozofka kultury wprowadziła w konteksty edukacyjne znaczące symptomy kulturowej analizy literackiej. Doświadczanie sztuki jako doświadczanie życia, synkretyzm sztuk zawierający się w jej rodzajach, jej fenomenologiczne istnienie w estetycznej przestrzeni przy kreowaniu bogactwa estetycznego odbioru dzieła.... – wszystko to nowoczesna pedagogika i zawierające się w niej wychowanie estetyczne zawdzięcza autorce *Sztuki jako podręcznika życia*. To teoria i scenariusze wychowania estetycznego Wojnar otworzyły szanse kontynuowania i tworzenia nowych rozwiązań tego wychowania, tak ważnego dla kreowania bogactwa ludzkiej duchowości. Autorka wyznaje:

Nie jest przecież tak, by sztuka w jakikolwiek sposób miała przygotować człowieka do życia, dać mu gotowe recepty na życie, wskazania i dobre rady. Sądzymy natomiast, że może stać się istotnym „poruszeniem”, impulsem. Dla jednych – to bardzo niewiele; dla innych – niemal wszystko (Wojnar, 1984, s. 29).

### **Etyka *innego* i odpowiedzialność wobec *innego***

Lektura staje się dziś coraz częściej promowaną formą dialogu, nie tylko próbą odkodowywania wpisanych w utwór znaczeń, ale zgodą na szczególny rodzaj relacji między dziełem i jego odbiorcą. Odbiorca ów w tej relacji gotów jest otworzyć się na *inność*, ona właśnie jest w stanie odmieniać go w imię etycznego sensu tego kontaktu. Etyka *innego* stając się szansą dla edukacji, diametralnie odmienia dziś proces czytania. W miejsce filologicznych egzegez, przymusu czytania i opanowywania historyczno-literackiej wiedzy pod „maturalny klucz”, jedynie słusznych interpretacji dzieł kanonicznych proponuje poszukiwanie przyjemności i odpowiedzialności w lekturze, autentyczne obcowanie z literaturą, jej tajemnicą i konstytuowaniem się w jej świecie doznań własnych, jak i wzbogacaniem siebie jej światami – tymi odrzuconymi także, a może nawet przede wszystkim. Rzecz jasna, iż jest to pewne ryzyko intelektualne, ale taki rodzaj *innego* czytania nie zwalnia nauczyciela z czytania kierowanego, to znaczy intelektualnie rygoryzującego, ale i uatrakcyjniającego proces *innego* czytania – pisze o tym Anna Janus-Sitarz (2009).

Etyka *innego* zakładać musi jako priorytet poczucie odpowiedzialności, uznającej etyczny sens odmienności. Jedynie w dialogu uznać można intersubiektywność jego uczestników. Eberhard Grisebach tak oto trafnie sformułował istotę odpowiedzialności wobec *innego*: „[...] nigdy nie staję się ślepy na Ty, nie stawiam roszczeń i Ja na pierwszym miejscu, nie usiłuję opanować w sposób absolutny Ty, honoruję człowieczeństwo w jego sprzeczności” (Grisebach, 1924, s. 78). Wśród wielu filozofów i literaturoznawców, u Emmanuela Levinasa, Jacques’a Derridy, Hansa-George’a Gadamera czy Dereka Attridge’a dominuje przeświadczenie, że w relacjach międzyludzkich najważniejsza jest umiejętność słuchania, wsłuchiwania się w głos *innego*: autora literackiego bohatera, tekstu, ucznia-wychowanka, każdego odbiorcy. Otwarcie się na ów głos zrodzić może i powinno, gotowość i wolę podjęcia dialogu.

### **Pytania o sens badań literackich i kulturowych oraz miejsce teorii literatury w literaturoznawstwie**

Od lat 60. XX wieku, u szczytu rozwoju strukturalizmu, wróciły pytania i wątpliwości dotyczące statusu teorii literatury i badań literackich, powtórzyły się też pytania o sens tych badań i miejsce teorii literatury w literaturoznawstwie. I tak

apogeeum nowoczesnej teorii literatury przypadło na okres powojennego strukturalizmu francuskiego, dla którego badania francuskiej szkoły narratologicznej i silny wpływ myśli Claude'a Levi-Strausa miały niebagatelne znaczenie. I wtedy można już mówić o przełomie poststrukturalistycznym, zaś towarzyszący mu typ refleksji nazwano teorią ponowoczesną. W przełomie poststrukturalistycznym chodziło przede wszystkim o istotne ograniczenie scjentyzmu zrodzonego z lingwistyki ogólnej. Poststrukturalizm wystąpił nie tylko przeciwko strukturalizmowi, ale istotnie zanegował nowoczesną tradycję intelektualną, wywodzącą się z kartezjanizmu. Zaczęto zatem dystansować się od: reprezentatywności, esencjonalizmu i fundamentalizmu epistemologicznego. Dla literaturoznawstwa poststrukturalizm stwarzał możliwości opracowania statusu wiedzy o literaturze, teorii literatury i teorii jej interpretacji. Poststrukturalizm kierował się w stronę przeobrażenia uznawanego stereotypu humanistycznej refleksji i literaturoznawstwa. Stał się też krytyką, ale i kontynuacją, próbą przewartościowania tradycji nowoczesności.

Nie można w tych rozważaniach pominąć roli, jaką odegrała myśl dekonstrukcjonizmu, w szczególności Jacquesa Derridy (1990). To dekonstrukcjonści podważyli sens rygoryzowania literackich interpretacji, podważyli wyznaczane im kryteria poprawności. Przekonanie o możliwości interpretowania tekstów kultury, a w niej literatury, z neutralnej i jedynie słusznej pozycji teoretycznej zostało obalone. Myśl dekonstruktywistyczna i jej wyznawcy zanegowali i ukazywali bezzasadność wielu rygorów teoretycznych i wiary w ich uniwersalizm, podważali tworzenie sensów teoretycznych kryteriów i rygorów ich stosowania. Strukturalizm, który miał być przeciwny w swych założeniach pozytywizmowi, okazał się w rzeczywistości naukowej powrotem do ideałów pozytywizmu. Zanegował niejako indywidualne podejście do tekstu literackiego, jego niepowtarzalność w indywidualnym odbiorze. Istotę poststrukturalizmu wyraził Robert Young (1982) frazą „koniec teorii”, która to koncepcja dożywała swego zmięczenia wyczerpana rygoryzmem i dogmatyzmem, negująca ideał „mocnej nauki” w humanistyce.

Pojawiły się jednocześnie wątpliwości dotyczące ograniczeń poznawczych i zarazem szans oraz możliwości stwarzanych przez teorię. Obiektem zainteresowania stał się także sam język teorii, jego obiektywizm i wreszcie precyzyjne określenie relacji między teorią i praktyką. I tak, już w latach 70. XX w. mocna, uniwersalna, ahistoryczna teoria odchodzi w cień. Okazuje się też, że humanistyka, a w niej literaturoznawstwo, nie może pozostać bez wiedzy i refleksji teoretycznej. Ten problem właśnie w latach 80. uczynił poststrukturalizm priorytetem naukowych dyskursów. Słynna dyskusja na łamach „Critical Inquiry” pod hasłem „przeciw teorii” (*against theory*) okazała się mocnym głosem neopragmatystów (m.in. Richarda Rorty'ego i Stanleya Fisha) przeciwko podejmowaniu teoretycznego rygoryzmu w praktykach interpretacji literatury, by zabronić mówić o literaturze w dowolny

sposób (Nycz, 1996). Literaturoznawca amerykański, Robert Scholes, domagał się, by wykorzystać nowe możliwości tkwiące w strukturalistycznej i poststrukturalistycznej teorii jako podstawy dla nowej praktyki. Najważniejszą kwestią stało się bowiem formułowanie na nowo istoty teorii literatury i stojących przed nią metodologicznych wyzwań. To właśnie Scholes twierdził, iż można próbować wykorzystać nowe możliwości, zawierające się w strukturalistycznej i poststrukturalistycznej teorii, jako postawy dla nowej praktyki (Scholes, 1989). Rzetelne badania literackie nie są zatem ani czystą teorią, ani czystą *praxis*, posługują się zaś kategorią *interpretative language*, który jest poza opozycją teorii i praktyki (Miller, 1991).

Po poststrukturalizmie wykształcił się nowy nurt metodologicznego podejścia do badań literackich i kulturowych. Polegał on na łączeniu technik badawczych związanych z badaniami kulturowymi z różnorodnymi stylami analiz i interpretacji literackich, zachowujących także pewną wierność teorii odziedziczonej po poststrukturalizmie, wolnej od esencjalizmu i redukującej badawcze tendencje kreowania uniwersalistycznych zasad poznawczych. Kategorie polityki, ideologii, władzy, historii, społeczeństwa, kultury materialnej zastąpiły priorytetowo traktowane kategorie tekstu, dyskursu, retoryki czy kodów.

Przeobrażające się oblicze tradycyjnej teorii literatury eksponowało przede wszystkim terminy *kultury* i *ideologii*. Oprócz różnorodnych, bogatych znaczeń pojęcia kultury, znanych i różnorodnie pojmowanych w tradycji i współcześnie, pojawiły się także komentarze związane z **analizą kulturową**, uznawaną w badaniach amerykańskich jako najtrafniejsze podejście metodologiczne służące opisowi dzieł literackich, także tych mających swoje miejsce w literackiej tradycji. Utwór literacki nigdy nie będzie neutralny wobec kultury. Stephen Greenblatt (2006), wybitny kulturoznawca mówił o tym, iż analiza kulturowa musi przecisnąć się poza granice tekstu. Jest to bowiem niezbędne, by odnieść się do światów wartości i różnorodnych przejawów rzeczywistości, w których zanurzony jest tekst. Co niezwykle ważne w koncepcji wy-mogów tej analizy, by nie zamilkły w niej opisy wewnętrznych, formalnych kategorii literaturoznawczych, zaś sama analiza pojmowana była jako integralna całość stanowiąca bogaty opis doświadczeń obydwu badawczych konstruktów.

Ważne jest również i to, że intelektualne, światopoglądowe i zarazem metodologiczne podejście po poststrukturalizmie, zakładało podejście pragmatyczne i pluralistyczne, uwolnione od naukowego esencjalizmu i nie pretendujące do tworenia uniwersalnych modeli literackiego odbioru. W nowym odbiorze literatury wprowadzano coraz częściej m.in. pojęcia: ideologii, historii, społeczeństwa, polityki, władzy, materialnej kultury ciała, narodowych mniejszości, różnorodności kulturowej i wyznaniowej czy *gender*. Nie znaczy to, że zlekceważono tradycyjnie pojmowane pojęcia, takie jak tekst, retoryka, dyskurs, czy kod i, rzecz jasna, czytanie i pisanie. Czytanie było rozumiane jako **historyczna rekonstrukcja, pisanie zaś**

jako **działanie społeczne**. Bardzo wymownie zatem ilustruje ten kierunek myślenia o literaturze i literaturoznawstwie wspomniana kategoria *wordly text*, stająca się coraz bardziej wyrazista dla badaczy amerykańskich, traktujących ją jako przekonanie o zanurzeniu tekstu w przestrzeniach rzeczywistości i jej zmiennych różnorodności, którymi przesiąknięta jest literatura.

**Analiza kulturowa** uznana została za najwłaściwszy sposób interpretacji dawnych tekstów literackich, a nawet zaoferowała swym podejściem metodologicznym i interpretacyjnym niezwykle poznawczo atrakcyjny odbiór literatury współczesnej. Aby stworzyć powiązania między tekstem literackim a sferą wartości, instytucjami, różnorodnością praktyk obecnych w przestrzeni kultury, potrzeba tego, co wspomniany już Greenblatt (2006) nazwał przeciskaniem się poza granice tekstu. Analiza kulturowa rozumiana była przez niego jako zintegrowana całość łącząca analizę niejako zewnętrzną, o której stanowiła, ale i wewnętrzną, formalną, z której na pewno nie może zrezygnować. Tak więc szeroko i zarazem spójnie pojmowana kultura i związana z nią analiza kulturowa, otwierały się też na ideologię, która zyskała doniosłe znaczenie w najnowszych badaniach literackich.

W latach 80. i 90. XX w. niewątpliwie pracowano nad określeniem nowych zadań dla teorii literatury. I oto w 1995 r. Peter Barry opublikował książkę pod wiele mówiącym tytułem *Beginning theory*, w której próbuje przekonywać do poszukiwań nowych sensów dla teorii, uświadamiając jednocześnie, że oto nadszedł ważny czas **praktykowania teorii** (Barry, 1995).

### Nowe perspektywy rozwoju teorii literatury

Po tej znaczącej dla losów teorii publikacji, pojawiło się wiele opracowań, których autorzy próbowali snuć nowe perspektywy rozwoju teorii literatury. W licznych publikacjach dekonstrukcyoniści jako priorytet traktując ważność czytania, jednocześnie poszukiwali proporcjonalnych relacji między teorią a praktyką. Znany amerykański dekonstrukcjonista, Joseph Hillis Miller, niejednokrotnie powtarzał, że „teoria jest niczym bez praktyki” (Miller, 1991, s. 54). Tytuł jego publikacji *Theory now and then* okazał się symptomatycznym wyrazem zmian zachodzących w kulturowej i metodologicznej rzeczywistości, eksponując relację między teorią a praktyką. Najważniejszym zadaniem badań literackich jest oczywiście praktyka, ale jak stwierdził Miller, dobre badania posługują się trybem interpretującego języka – *interpretative language*. Nie są zatem ani czystą teorią, ani czystą *praxis*. I tak, stworzono myślenie o literaturze wykorzystujące w nim praktyczną użyteczność teorii. Ta upraktyczniona teoria pozwoliła traktować **praktykę czytania** jako **wiedzę** na użytek **interpretacji**, znajdując tutaj wielką szansę dialogu z praktyką interpretacyjną.

Interpretacja stała się priorytetem rodzącym się z wiedzy o literaturze jako efektu czytelniczej praktyki. W ten sposób nauka o literaturze i podejście do niej samej, przyniosło odwrót od esencjalizmu, bowiem to właśnie interpretacja stała się najcenniejszą wartością kontaktu z literaturą. To istotny przełom w podejściu do tekstu literackiego, który otwiera nowe możliwości interpretacyjne. Pisał też o tym, znany w Polsce i na Uniwersytecie w Yale, literaturoznawca – Michał Paweł Markowski, który stwierdził:

[...] interesowała mnie nieodmiennie teoria literatury, a zwłaszcza jej część poświęcona właśnie interpretacji. Interpretator *sum et nil humanum mihi alienum est*....Na pytanie, czym powinny zajmować się nauki humanistyczne odpowiadam: niczym poza nauką interpretacji, definiując humanistykę jako naukę «interpretacji świata» (Markowski, 2023).

Omawiając, choć w zarysie, niezwykle istotną problematykę przeobrażeń kulturowo-cywilizacyjnych, których wyrazem jest poszukiwanie nowych rozwiązań edukacyjnych, próba określenia istoty kultury literackiej, a może nawet pewnego jej *universum*. Na pewno nie jest to możliwe, by podać jednoznacznie brzmiącą jej definicję, określić wszelakie cechy gatunkowe czy estetyczne. Literatura obecnie, a można nawet powiedzieć „literackość”, funkcjonuje w różnych jej odsłonach, do których prowokuje doskonalenie i rozwój różnorodnych form wypowiedzi literackiej, czy paraliterackiej. Dzisiaj także i w sieci poszukuje się nieznanymi dotąd środków wyrazu artystycznego, czy quasi-artystycznego. To tylko bardzo ogólnikowo sformułowane istnienie literatury w najróżnorodniejszych, nieznanymi dotąd formach wypowiedzi i w różnorodnych tekstach kultury. Interpretacyjna otwartość wzbogacona o wybrane teoretyczne instrumentarium, tworząca potencjał wiedzy czyni proces czytania o wiele bogatszym, stwarzającym szansę kreowania takiej interpretacji, w której odnajdować się będzie czytelnik.

Twórca nowego historyzmu (lub jak chcą niektórzy: nowego historycyzmu), Greenblatt (2006) przekonywał o istnieniu literatury w niezwykle ważnych dla jej czytelników świadomości związków z jej kontekstami kulturowymi i społecznymi. Stał się ów amerykański badacz inicjatorem poetyki kulturowej, która koncentrowała się wokół ideowości dyskursów, ideologicznych praktyk dyskursywnych, zakotwiczeniu tekstu kultury w kontekstach historycznych i ideologicznych. Greenblatt (2006) i jego zwolennicy nie rezygnowali z analizy formy dzieła, jego języka i oryginalności środków artystycznego wyrazu. Umieszczenie dzieła w bogactwie jego kontekstów ideowych i politycznych, które stanowią o jego treści, praktyce czytania, budują jego wiedzę o opisywanej rzeczywistości, pozwalają na inną niż dotąd projekcję interpretacji literackiego tekstu. Zarówno Vincent B. Leitch (1992), jak i Jonathan Culler (1998) potrafili określić ich zdaniem najważniejsze wyróżniki teorii kulturowej, widząc w niej inspiracje wynikające z antropologii kulturowej, historii, hermeneutyki,

semiotyki, retoryki, nauk społecznych. O ile poprzednia koncepcja Greenblatta (2006) eksponowała jej wątki ideowo-polityczno-historyczne, o tyle Culler (1998) podążał w stronę bogactwa i różnorodności wątków i kodów kulturowych.

Literatura i jej czytanie stają się w pewien sposób praktyką ideologiczną, nie lekceważąc indywidualnego odbioru i otwartości interpretacyjnej. Czytelnik też nie pozostanie obojętny w swej recepcji dzieła i jego kształtu artystycznego. Jak twierdził Joseph Natoli (1989, s. 10) w swej publikacji *Tracing literary theory*, że właśnie na naszych oczach teoria przeradza się w „kulturowe badania literackie”, staje się dyskursem, którego celem jest interpretowanie innych dyskursów. W dziele Leitcha *Cultural criticism, literary theory, poststructuralism* (1992) zawiera się jednoznaczna w swym znaczeniu teza, iż badania literackie stają się aktualnie częścią ogólnie pojmowanych badań jako śladowe kulturowych. Stało to się uznanym faktem całkowitej zmiany paradygmatu humanistyki. Problemy historii i kultury w ujęciu Leitcha należy postrzegać jako dyskursywne, a teksty traktować jako wielośladowe „interteksty”, w których przecinają się różne dyskursy kulturowe. Na pewno niezwykle ważnym potencjałem tych myśli w amerykańskim literaturoznawstwie stały się publikacje Leitcha (1992) i Jonathana (1998). Ów ostatni badacz popularyzował przekonanie, iż nadszedł czas, w którym teoria literatury poszerzyła się o inne, Nieliterackie obszary. I tak, jak mówił: interpretowanie „znaku” pociąga za sobą „obramowywanie go”. Culler (1998) dostrzegał niezbędną zakotwiczenia teorii literatury i krytyki literackiej w sferze ideologiczno-politycznej, penetrował też problematykę zinstytucjonalizowanych badań literackich. Wspomniane publikacje Leitcha ujmowały bogactwo orientacji kulturowej, która zawierać będzie różnorodne obiekty zainteresowania: od antropologii, medioznawstwa, socjologii do problemów etnicznych, ideologiczno-politycznych, feminizmu czy semiotyki. Teoria Leitcha miała mieć hybrydyczny kształt, co zakładało różnorodność problematyki badawczej i metodologicznych podejść do niej.

Warto odnotować fakt, który miał znaczenie dla badań kulturowych, a także dla coraz bardziej rozwijającej się myśli i praktyki edukacyjnej. Jest on związany z powstaniem w 1964 r. w Uniwersytecie w Birmingham Centre for Contemporary Cultural Studies (CCCS), którego pierwszym dyrektorem został Richard Hoggart. On to pragnął, by naukowe badania CCCS koncentrowały się wokół problematyki „czytania” współczesnej kultury. Wraz z Raymondem Williamsem poddawali analizie relacje między społeczeństwem i kulturą, czyniąc obiektem zainteresowania środowiska robotnicze i kulturę popularną. Twórcy centrum i związane z nim środowiska wyrażali przekonanie o całkowitym rozpadzie kultury angielskiej na wiele i różnorodnych kulturowych nurtów i „obiegów”. Tak postrzegana kultura w swej różnorodności, bogactwie, często sprzecznościach jej treści i ekspresji stała się obiektem wnikliwych badań, uwzględniających nowe, nieznanе dotąd jej konteksty, w szczególności zaś ideologię pojmowaną jako kulturę i kulturę odbieraną jako ideologię.

Choć w 2002 r. CCCS zakończyło swą działalność, jednak okazało się, że to stworzone przez naukowe środowisko uniwersyteckie centrum, ma wielki potencjał kulturowej koncepcji egzystencji człowieka i także obecnie ogromny udział w kreowaniu współczesnej myśli humanistycznej. Nie znaczy to wcale, że jest powszechnie znanym i interpretowanym obiektem polskiej refleksji kulturowej, choć na pewno coraz częściej staje się inspiracją badawczą i aplikacyjną twórczych środowisk akademickich, w tym humanistycznych, artystycznych czy edukacyjnych. Wydawać by się mogło truizmem stwierdzenie, że w naszej codzienności nieustannie mieszają się światy polityki, kultury, ekonomii, czy zjawisk społecznych, tworząc w ten sposób hybrydyczny kształt naszej egzystencji. Poprzednie czasy i utrwalone w nich i po nich przekonania, rygoryzując obszary hermetyzujące ludzką myśl, zarówno tę naukową, jak i jej przełożenie praktyczne – jakby za głosem Tuwima – nakazywały powtarzać: „patrzac, widzą wszystko oddzielnie”. Dowiedziono już słuszności stwierdzenia, że w dużej mierze, to ośrodek uniwersytecki w Birmingham przyczynił się do zrozumienia i zgłębienia hybrydycznego kształtu kultury.

Z pewnością nie można tutaj nie dostrzec Foucaultowskiej teorii dyskursu. To niewątpliwie Michel Foucault, inspirując podejście metodologiczne do badań kulturowych, a w nich badań literaturoznawczych, zakładał pojmowanie istoty kultury jako efektu ścierających się ze sobą praktyk dyskursywnych. W praktykach interpretacyjnych możliwe jest, a nawet wskazane, odnoszenie się do wszelakich kontekstów kulturowych, w których usytuowane zostało dzieło literackie. Trzeba też, choć fragmentarycznie, wspomnieć o nowszych publikacjach, rozprawiających się z przeobrażeniami w humanistyce i badaniach literackich. *Live after theory* to zapis rozmów z Jacquesem Derridą, Toril Moi, Frankiem Kermode i Christopherem Norrsem na temat aktualnego statusu literatury i badań literackich. Druga zaś to *After theory* Terry'ego Eagletona (2012). Obydwie wymienione pozycje łączy przekonanie o wyczerpaniu nowoczesnej teorii, jak i przydatności badawczej metateoretycznego strukturalizmu. Wywody Eagletona, jak i jego rozmówców, próbują odkrywać nowe obszary współczesnego uprawiania teorii literatury. I właśnie tutaj trzeba odwołać się do ich przekonań, w których niewątpliwie eksponują w swych koncepcjach postrzeganie teorii literatury „otwarcie się na życie”, a więc wchodzenie teorii w bogactwo i różnorodność kulturowych światów. Przyszedł koniec językowych analiz tekstu, filologicznych egzegez, które zastąpić mogą współczesne czytania tekstów w kontekstach różnych ich uwikłań i kontekstach, odbieranych przez umysły i serca ich czytelników. W ten sposób teoria kulturowa stała się jedyną wartościową, ciekawą i bliską odbiorcy, refleksją teoretyczną i jako taka postrzegana być musi także dzisiaj.

Bogate sensory takiego kształtowania myśli humanistycznej, przekładającej się także na praktykę codzienności, odkrywa niegasnąca polska refleksja o kulturze. Oby to nowe myślenie – które prezentują już w Polsce akademickie środowiska

naukowe, rozwijając je i interesująco opisując w rodzimych publikacjach – przekładało się także w praktyce wychowawczej na hybrydyczne pojmowanie kultury, warunkującej w najróżniejszych jej przejawach odkrywanie nieznanych dotąd tajników ludzkiej egzystencji. Wielki dorobek z Birmingham rozświetla dziś humanistyczną myśl na świecie i w Polsce, kreując jej otwarcie na odbiór różnorodnych tekstów kultury. Teoria kulturowa nie stworzyła obowiązujących rygorów interpretacyjnych, nie uformowała też kryteriów poprawnej interpretacji. Otworzyła nas czytelników na literaturę, którą możemy odbierać na nowo, interpretować w najróżniejszych kontekstach, to dzięki niej pobrzmiwa i pobrzmiwać będzie polifonia głosów interpretacyjnych dyskursów zakotwiczonych w bogactwie kulturowych kontekstów, w których odnajdować się będzie sztuka interpretacji. Kulturowy zwrot teorii to jedno z najważniejszych przeobrażeń humanistyki, mający ogromny wpływ na ewolucję wiedzy o literaturze.

Na pewno warto odnotować fakt, iż we współczesnej, polskiej literaturze przedmiotu związanej z szeroko pojętą kulturą, a w niej literaturą i wiedzą o niej, w podejmowanych wyzwaniach interpretacyjnych tekstów kultury, czytelnictwa, rekomendowaniu i kreowaniu nowych form kontaktu z literaturą i bogactwem jej istnienia w drukowanej książce, ale także w sieci, tradycyjnych i nowych mediach, pojawia się **coraz silniejsza potrzeba odmiennej recepcji znaczeń** niż te, które zapisała w naszej pamięci nieśmiertelna fraza Witolda Gombrowicza, iż „Słowacki wielkim poetą był...”. To na pewno wspomniany wcześniej Markowski, Anna Burzyńska, Tadeusz Nycz czy Ryszard Koziółek, przede wszystkim oni, wybitni literaturoznawcy i kulturoznawcy, choć nie tylko oni, ogromnie przyczynili się do przełomu we współczesnym myśleniu o kulturze, a w niej o literaturze, literaturoznawstwie, czytelnictwie, dydaktyce czy wychowaniu literackim. W swojej ostatniej publikacji zatytułowanej *Czytać, dużo czytać*, jakże ważnej dla naszych umysłów i serc, wspomniany literaturoznawca, Koziółek mówi: „pewne szczególne opowieści i wiersze pozwalają nam poprzez wspólne ich wypowiedzianie – niczym pieśni lub modlitwy – zachować poczucie, że świat jest jeden i należy do nas wielu, «gwoździem pożytku wszelkich stworzeń»” (Koziółek, 2023)

### **Kulturowy zwrot teorii i współczesne propozycje czytania literatury i jej interpretacji**

W takie myślenie, które przyniósł kulturowy zwrot teorii, znakomicie wpisują się dzisiaj współczesne propozycje czytania literatury i jej interpretacji, m.in. przywołanego już Markowskiego. Jak pisze badacz:

Czytanie literatury nie jest czytaniem martwych, obojętnych znaków, które oderwały się na zawsze od żywej obecności wytwarzającego je człowieka i teraz wyniosłe milczą w obcym świecie, lecz otwieranie okna, przez które widać inny, lecz także nasz świat... (Markowski, 2009, s. 86).

Literatura schodzi dziś z Parnasu do swego odbiorcy, w niej poszukuje on siebie i własnego doświadczania świata, stając się *innym*, bogatszym w swej duchowości, także i wtedy, a może przede wszystkim, gdy odrzuca ten świat, gdy stawiać będzie pytania o jego sensy, gdy to, co odrzucił, a może pokochał czy przeszedł obojętnie wobec niego, wchodzi z nim w dialog o nim samym i o doświadczaniu swego losu.

Jak podkreśla dalej Markowski:

Czytanie literatury nie wymaga żadnych dodatkowych kompetencji poza wrażliwością. Nie trzeba znać żadnych wyspecjalizowanych języków, żadnych naukowych idiomów. Wystarczy jedynie dobra wola oglądania świata cudzymi oczami i – by tak rzec – cudzymi słowami. W tym widzę nadzieję dla nas wszystkich, albowiem świat zmarnieje doszczętnie dopiero wtedy, gdy jakiegokolwiek rozmowy o literaturze nie będą już możliwe (2009, s. 86).

Jakże te słowa trafnie korespondują ze znaną publikacją wybitnej filozofki kultury, twórczyni mistrzowskich, niegasnących w swej aktualności koncepcji współczesnego wychowania estetycznego, Ireny Wojnar, autorki *Sztuki jako podręcznika życia*. Bo życie na miarę literatury spełnia wyzwania sztuki.

### Podsumowanie i konkluzje

Kreatorem różnorodności form kontaktów z literaturą będzie dziś jedynie nauczyciel pasjonat, wierny czytelnik, pozostający pod nieustannym urokiem literackiego bogactwa, który wraz ze swymi wychowankami uczestniczył będzie w dialogach z *innym*, dzieląc z nim swoje fascynacje i dylematy. Czytanie w taki sposób tekstów literackich stawać się może i zapewne już się staje, bardziej docenianą ofertą dialogu: **twórcy – bohatera – odbiorcy (wychowanka)**, a może także różnorodnych audytoriów odbiorców. I tak oto spełnić się może ważna dla wychowania nowa filozofia *innego*, potwierdzająca sens słów Markowskiego: „życie na miarę literatury”. Wybrane fragmenty wywodów teoretycznoliterackich, jak i iluminacyjnie zaprezentowane, niekonwencjonalne wątki nowego myślenia o literaturze, o formach kontaktu z nią, a także jej praktykowania, stanowią dziś wyraz nowego myślenia o wyzwaniach dla współczesnego wychowania literackiego.

To właśnie **zwrot kulturowy** rozwinął interpretacyjne horyzonty, w których mocno zakotwiczone są wszystkie teksty kultury, a w nich literatury. Dzięki niemu

rozwijać się może interpretacyjna polifonia głosów uprawiana różnymi językami interpretacji. To wielkie dobrodziejstwo rozwoju myśli humanistycznej i jednocześnie wielka odpowiedzialność za jej wyraz i językowe formy tego wyrazu.

## References

- Bachtin, M. (1986). *Estetyka twórczości słownej*, tłum. D. Ulicka. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Barry, P. (1995). *Beginning theory: an introduction to literary and cultural theory*. Manchester; New York: Manchester University Press.
- Burzyńska, A. (2006). *Anty-teoria literatury*. Kraków: Universitas.
- Burzyńska, A., Markowski, M. (2006). *Teorie literatury XX wieku: podręcznik*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Culler, J. (1998). *Teoria literatury. Bardzo krótkie wprowadzenie*, tłum. M. Bassaj. Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i S-ka.
- Derrida, J. (1990). *The states of „theory”. History, art and critical discourses*. Edited and with an introduction by David Carroll. New York: Columbia University Press.
- Eagleton, T. (2012). *Koniec teorii*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Eco, U. (1994). *Dzieło otwarte. Forma i nieokreśloność w poetykach współczesnych*. Warszawa: Czytelnik.
- Greenblatt, St. (2006). *Poetyka kulturowa. Pisma wybrane*. Kraków: Universitas.
- Grisebach, E. (2004). *Filozofia odpowiedzialności XX wieku: teksty źródłowe*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Janus-Sitarz, A. (2009). *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze: o praktykach czytania literatury w szkole: konstatacje, oceny, propozycje*. Kraków: Universitas.
- Koziółek, R. (2016). *Dobrze się myśli literaturą*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Koziółek, R. (2019). *Wiele tytułów*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Koziółek, R. (2023). *Czytać, dużo czytać*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Leitch, V. B. (1992). *Cultural criticism, literary theory, poststructuralism*. New York: Columbia University Press.
- Markowski, M. (2009). *Życie na miarę literatury: eseje*. Kraków: Wydawnictwo Homini.
- Markowski, M., Nycz, R. (red.). (2012). *Kulturowa teoria literatury: główne pojęcia i problemy*. Kraków: Universitas.
- Markowski, M. (2023). *Interpretacja*. Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.
- Miller, J. Hillis (1991). *Theory now and then (Sunny series in Buddhist studies)*. Durham, NC: Duke University Press Books.
- Natoli, J. (1989). *Tracing literary theory*. Champaign, Illinois: University of Illinois Press.
- Nycz, R. (1996). Dziedziny zainteresowań współczesnej teorii literatury. *Ruch Literacki*, 1, 1–18.
- Scholes, R. (1989). *Protocols of reading*. New Haven; Connecticut; London: Yale University Press.
- Waśko, A. (2019). *O edukacji literackiej (nie tylko dla polonistów)*. Kraków: Wydawnictwo Arcana.
- Wojnar, I. (1976). *Teoria wychowania estetycznego: zarys problematyki*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wojnar, I. (1984). *Sztuka jako „podręcznik życia”*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Young, R. (1982). Post-structuralism: The end of theory. *Oxford Literary Review*, 5(1–2), 3–20.